



październik 2016



W NUMERZE MIĘDZY INNYMI

- co się zdarzyło w szkole,
- ciekawostkę ze świetlicy szkolnej,
- opowiadamy jak spędziliśmy wakacje,
- wolontariat,
- kącik kulinarny,
- ciekawe łamigłówek, krzyżówkę

i wiele innych artykułów.

Zapraszamy!

Tu – złoty liść. Tam rudy blask
i srebrny mech na śliwie.
Otwieraj oczy i patrz! Patrz!
Barwami cię zadziwię.

W złotym szeleście stoi klon
i szumi jak muzyka.
A złoto, poszum czyjeż są?
Toć pana Października.

Hanna Januszewska





AKTUALNOŚCI

*FLESZ godnie nas reprezentował na Winobranium 2016!
Dziękujemy!!:)*

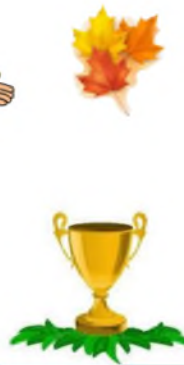


Przedstawienie "Dziecię Elfów" w wykonaniu klasy 2b😊



*Występ klasy 5d upamiętniający 77. rocznicę wybuchu
II Wojny Światowej.*





Witam w nowym roku szkolnym! Jest nam miło poinformować, iż we wrześniu odbyły się klasowe wybory do Małego Samorządu Uczniowskiego. Skład: Karol Kaniewski 1a, Lena Stryjek 1b, Kalina Czechowska 2a, Milena Biedrzycka 2b, Aleksander Kołaczyński 2c, Natalka Miesiaczyk 2d, Michał Markowicz 2e, Stanisław Miechowicz 3a, Tomasz Rudkiewicz 3b, Iga Sadecka 3c, Milena Rubczewska 3d i Magdalena Moczulska 3e.

Na spotkaniu, które odbyło się w ostatni piątek września, zaprezentowano plan pracy, omówiono propozycje przebiegu różnych imprez i uroczystości szkolnych oraz wybrano prezydium.

Przewodnicząca: Milena Biedrzycka

Zastępcy: Tomasz Rudkiewicz i Milena Rubczewska

Gratulujemy! Zapraszamy na naszą stronę internetową☺



POLA NADZIEI

Żonkile są międzynarodowym symbolem nadziei, przypominają nam o ludziach cierpiących, oczekujących naszej pomocy. Żonkil jest też symbolem nadziei w walce z chorobą nowotworową.

Co roku - w okolicy 4 października (Międzynarodowy Dzień Opieki Hospicyjnej), tysiące ludzi w ramach akcji „Pola Nadziei” sadzi żonkile: przed szkołami, szpitalami, urzędami w parkach i na skwerkach. Celem akcji jest pozyskiwanie funduszy na potrzeby hospicjów, ale także propagowanie idei bezinteresownej pomocy i wolontariatu.

W naszym mieście akcja ta odbyła się już po raz ósmy. Organizatorem zielonogórskich „Pol Nadziei” jest Hospicjum oraz Zielonogórskie Towarzystwo Przyjaciół Chorych im. Św. Pawła „Hospicjum Domowe”. Podobnie, jak w poprzednich latach, uczniowie naszej szkoły wzięli udział w akcji sadzenia żonkili. Klub Wolontariusza przeprowadził sprzedaż cebulek tych kwiatów podczas zebrania z rodzicami. Pieniądze zbieraliśmy także wśród uczniów naszej szkoły. Udało nam się zebrać 1 175,16 zł. Wolontariusze z naszej szkoły sadzili żonkile pod Hospicjum oraz na trawnikach przy szkole. Pomagały nam w tym przedszkolaki z grupy Rybek z pobliskiego Przedszkola Nr 38.

Wiosną – również dzięki nam - w wielu miejscach naszego miasta zakwitną „Pola Nadziei”!

Nina Ślugocka 6c





Dzień Chłopaka

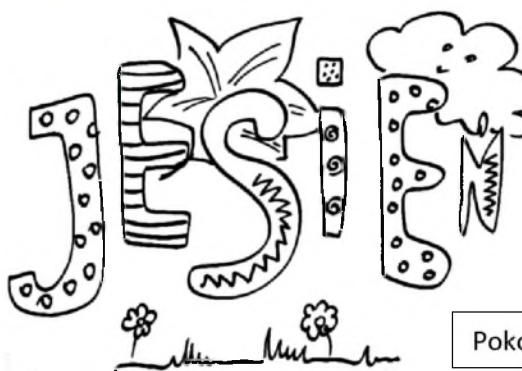
w naszej klasie

30 września świętowaliśmy **Dzień Chłopaka**. Z tej okazji dziewczyny zorganizowały różnego rodzaju konkurencje, między innymi: rzuty do celu, rysowanie tortu na czas, rozwiązywanie testu ze znajomości upodobań koleżanek i pani z klasy, czy rozpoznawanie smaków. **CHŁOPAKIEM NA MEDAL** został Konrad, który bardzo się cieszył, ponieważ nigdy nim jeszcze nie był. Chociaż był tylko jeden chłopak na medal, to i tak wszyscy spisali się na znakomicie. Kilka dni później pojechaliśmy do sali zabaw „Arek”. Bawiliśmy się znakomicie.

Maja Czwojda 3d



Kampania Antynikotynowa



Pokoloruj😊

Nasi kochani nauczyciele...

Czternastego października Dzień Nauczyciela nam nie umyka.

Święto ma nasza Pani Macutkiewicz,

A razem z nią Pani Fornalewicz.

Żarty opowiada nam Pani Hływa,

A Pani Michalewska na lekcje przybywa.

Z Panem Michalskim w kosza zagramy,

Ksiądz Paweł jest jak zawsze kochany.

Pani Piechowiak ciekawostkę opowie,

A Pani Bielawska na kartkówce podpowie.

Pani Miesiaczyk nas matematyki nauczy,

A Pani Konieczna nowy temat poruszy.

Śmieje się z nami Pani Buczyńska,

Pani Walczak, Pani Jamróg oraz Pani Barczyńska.

Pan Siwka uczy, jak się gra na flecie,

Na lekcji z Panią Chrzaszcz dużo się dowiecie.

W dzisiejszy Dzień Nauczyciela składamy Wam najlepsze życzenia,

Życzymy wam dnia pięknego

i oczywiście wszystkiego najlepszego!

Aleksandra Wiatrowska 5b

ŚWIETLICOWE NEWSY

SONDA



Uczniowie z naszej świetlicy wzięli udział w międzyszkolnym konkursie "Przygoda z liściem" organizowanym przez Szkołę Podstawową nr 15. Drużyna w składzie: Zosia Janecka i Antek Morajko otrzymała dyplom. Gratulujemy!



Najsympatyczniejsza Pani ze świetlicy to:

p. Alicja Szczecińska 27 głosów

p. Anna Nowak 7 głosów

p. Agnieszka Laba 7 głosów

p. Małgorzata Krawczyk 1 głos

p. Irena Rogala 1 głos

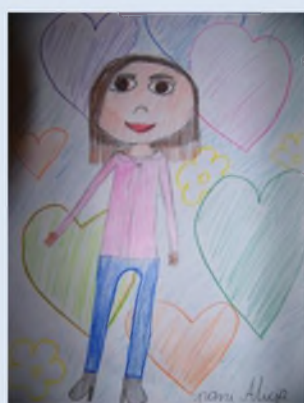
1. Plebiscyt wygrała pani Alicja. Czy to też był Twój wybór?

Julia: tak.

2. Jak uważasz dlaczego właśnie pani Alicja?

Julia: Bo pani Ala jest fajna, miła i pomocna. Lubię, kiedy podczas zajęć czytelniczych pani Ala pokazuje, co się dzieje w książce.

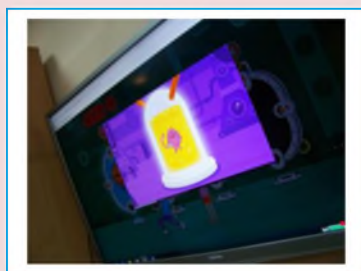
Z Julią Rodak 3b rozmawiała Nikola Jacewicz 3b



Rys. Amelia Matys 3b



**Z DUMĄ INFORMUJEMY, ŻE NASZA
ŚWIETLICA (WYBRANA SPOŚRÓD 725
ZGŁOSZEŃ) DOŁĄCZYŁA DO
PROJEKTU MEGAMISJA FUNDACJI
ORANGE!**



Dziś już stało się jasne, że we wrześniu za wakacjami nie będą tęsknić uczniowie klas 3 z naszej szkoły, zakwalifikowani do nowej edycji programu **MegaMisja**. Dzieci z chęcią maszerują do świetlicy, gdzie czeka je całoroczna mega przygoda z Julką, Kubą i Psotnikiem – bohaterami edukacyjnej zabawy w cyfrowe laboratorium.

W trakcie zajęć pozalekcyjnych w świetlicy nasi uczniowie – dobrze się bawiąc – poznają zasady bezpiecznego korzystania z Internetu i rozważnego korzystania z technologii.

Dzieci dowiedzą się m.in.: jak unikać niebezpieczeństw i dbać o swoją anonimowość w sieci, jak kulturalnie się w niej zachowywać, czy też, jak odróżniać treści wiarygodne od niewiarygodnych. Za wykonanie kolejnych zadań świetlica otrzyma nagrody, m.in. sprzęt multimedialny, książki, materiały plastyczne, gry, zabawki.



Pierwsza nagroda!



Caravaning nad morzem

Zaraz po uroczystym zakończeniu roku szkolnego wskoczyliśmy do naszego autka z przyczepą kampingową i wyruszyliśmy ku wakacyjnej przygodzie nad morze. Po trzech godzinach dojechaliśmy na miejsce, gdzie przywitał nas Pan Marian – ochroniarz kempingu. Gdy rozstawiliśmy nasz kamping (nasz wakacyjny dom) pobiegliśmy przywitać się z morzem i od razu wskoczyliśmy do wody. Po dwóch dniach pobytu przejechała moja najlepsza przyjaciółka Zuzia. Uwielbiamy spędzać razem wolny czas, ponieważ zawsze jest bardzo ciekawie i dużo się dzieje.

Pobył na morzem był bardzo aktywny. Oprócz codziennego plażowania i kąpieli w morzu, dużo czasu poświęciliśmy na sport. Jeździliśmy na naszych ulubionych rolkach i rowerach, a także nauczyłyśmy się jeździć na waveboardzie i hoveboardzie.

Waveboard to taka deskorolka na dwóch kółkach, na której machając tylną nogą i balansując ciałem jedzie się do przodu.



Natomiast **hoveboard** to taka deska elektryczna, na której przechylając nogi w przód jedziesz do przodu, przechylając nogi w tył jedziesz do tyłu, a gdy przechylisz ciało lekko w bok będziesz się kręcić w kółko.



Po trzech tygodniach nadszedł czas powrotu do domu. Żał było opuszczać to wspaniałe miejsce pełne słońca, przyjaciół i dobrego humoru. Ale to nic, rok szybko minie i znów nadejdzie ten dzień, gdy spakujemy nasz wakacyjny dom na kółkach i ruszymy przed siebie ...

Kaja Brzezińska 4c





Decebal i mići czyli wakacje w Rumunii

Długo zastanawialiśmy się, gdzie chcemy pojechać na wakacje. Pojechaliśmy do **Transylwanii**, krainy Draculi i zamków. Jechaliśmy przez Tarnów, Słowację, Węgry. W Rumunii spaliliśmy w mieście Sibiu, w domu u naszych znajomych, gdzie mogliśmy spróbować różnych rumuńskich potraw np. gołąbki zwane tutaj sarmale oraz kiełbaski z mielonego mięsa zwane mići. Zwiedzaliśmy średniowieczne miasteczka, wsie, kościoły i zamki. Potem zwiedziliśmy dwie najciekawsze trasy które prowadziły przez wysokie góry. Były to Trasa Transfagarska i Transalpina.



W czasie jednej trasy rozpięta się burza. W czasie burzy padał też grad, a zaraz potem było słońce. Na trasie Transfagarskiej weszliśmy do prawdziwego zamku Draculi, który nazywa się Poienari. Był on na górze, na którą prowadziło 1500 schodów. Byliśmy też w największym rumuńskim zamku - Hunedoara.



Z Rumunii do Serbii jechaliśmy przepiękną trasą wzdłuż Dunaju. Można było tam zobaczyć wykutą w skałę twarz króla Decebała, zjeść mići i kurtosze. Najbardziej w Rumunii podobały mi się stada kóz.



Ewa Mundry 3d





MEŁOŚWIAT

Cześć! To znowu ja – Wiktor z Meloświata. Pamiętacie w ostatnim przedwakacyjnym numerze naszej gazetki pisałem o koncercie uczniów naszej szkoły, który miał miejsce w Teatrze Lubuskim. Koncert podobał się publiczności i został nagrodzony dużymi brawami. Dzisiaj już minął ponad miesiąc szkoły, jak ten czas szybko leci ☺ Jeszcze nigdy nie pisałem Wam w Meloświecie o muzyce góralskiej. Tym razem postanowiłem to zrobić. Każdego roku, od ponad 6 lat, latem i zimą spędzam czas wolny z moją rodziną w Tatrach, dokładnie w Białce Tatrzańskiej u naszej zaprzyjaźnionej już góralskiej rodziny, gdzie mam przyjaciół **Małgosię i Jaśka**.



Muzyka na Podhalu traktowana jest jako wieczny element tradycji tego regionu. Przekazywana jest z pokolenia na pokolenie, bez nut i zapisów, jak zwykle zapisuje się muzykę, lecz „z ucha”, co kto usłyszał i zapamiętał, przekazuje kolejnemu pokoleniu. W każdej miejscowości, zazwyczaj w Domu Kultury lub przy Kościele, działa zespół folklorystyczny. W Białce Tatrzańskiej, która jest wsią, jest to zespół „**Białcanie**” oraz **Mali Białcanie**”, w tym drugim śpiewają i tańczą moi góralscy przyjaciele Małgosia i Jasek. Zespół „Mali Białcanie” został założony w roku 1984, przez Stanisława Zagatę i Józefa Nowobilskiego. Będąc na wielu już występach zespołu „Mali Białcanie” miałem okazję posłuchać ich muzyki, ale i dowiedzieć się, jak ważne są zespoły folklorystyczne dla kultywowania tradycji regionu Podhala. Dowiedziałem się, że coraz więcej małżeństw góralskich, to są małżeństwa mieszane, co oznacza, że Górale lub Góralki, często żenią się/

wychodzą za mąż za osoby nie pochodzące z Podhala. Dlatego w domach coraz mniej mówi się gwarą, lub śpiewa i gra góralską muzykę. Dzięki takim zespołom jak „Mali Białcanie” tradycja pozostaje wciąż żywa.



Mówi się, że górale mają talent muzyczny we krwi. W skład góralskiej kapeli wchodzi czterech muzyków. Jest to prymista – który w kapeli gra muzykę prowadzącą, następnie sekund – czyli inaczej drugie skrzypce, które uzupełniają luki pomiędzy melodią prymów i rytmiczną podstawą basów, oraz wspomniane już basy, czyli sekcja rytmiczna. Każdy z nas, kto widział jak gra góralska kapela, zauważył, że w dość nietypowy sposób trzymane są instrumenty, pewnie jakby uczniowie w szkole muzycznej tak trzymali skrzypce i wiolonczele, nie spodobałoby się to ich nauczycielom. Skrzypkowie opierają skrzypce nisko na piersi, wiolonczela trzymana jest na ukos i często unosi się w powietrzu.

Muzyka na Podhalu towarzyszy góralom na wszystkich uroczystościach rodzinnych, grana jest w karczmach, na odpustach. Odbývają się liczne festiwale. Najbardziej znane zespoły, które promują muzykę ludową Podhala to np. Trebunie Tutki, czy Zakopower.

Muszę sam przyznać, że piękno gór, tradycja i muzyka góralska tworzą piękną całość. **Podhale jest zdecydowanie warte zobaczenia i usłyszenia :-)**



Wiktor Hryniewicz 6a

Żegnaj Larsi

Początek roku szkolnego przyniósł nam bardzo smutną wiadomość o tym, że odeszła nasza podopieczna – Larsi, mieszkanka Zielonogórskiego Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt.

Larsi miała 9 lat. Od kilku miesięcy nasza klasa był jej wirtualnym opiekunem. Była łagodnym, przyjacielskim i bardzo towarzyskim psem. Uwielbiała spacerować. Odwiedzaliśmy ją i spędziliśmy razem wiele pięknych i radosnych chwil.

Larsi dała nam bardzo dużo ciepła i radości. Już nigdy jednak nie powita nas przy wejściu do Schroniska... Będziemy za nią tęsknić.

**Larsi – dziękujemy i
będziemy pamiętać!**

Klasa 6c





Wirtualna adopcja

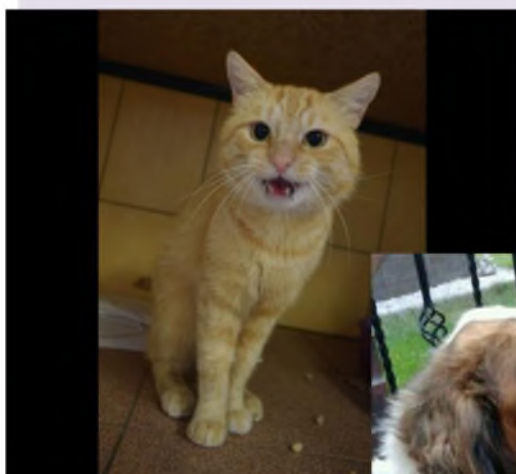
Wirtualna adopcja



W poniedziałek 10 października poszliśmy całą klasą do schroniska dla bezdomnych zwierząt. Mieliśmy wybrać psa i kota do wirtualnej adopcji. Najpierw poszliśmy do kociarni. Było tam tyle kotów, że nie potrafiliśmy się zdecydować, którego wybrać i postanowiliśmy, że następnego dnia w szkole zrobimy głosowanie.

Potem wybraliśmy psa. Wszyscy się zgodzili, że powinniśmy wirtualnie zaadoptować bernardyna **Beetovena** (oryginalna pisownia imienia ze strony internetowej schroniska), który był bardzo zaniedbany przez swoich poprzednich właścicieli. Następnie poszliśmy z nim na spacer. Pani przypięła do obroży psiaka trzy smycze, jedną dla wychowawczynie, dwie dla uczniów. Dzięki temu każdy mógł przez chwilę potrzymać Beetovena. „Nasze” psisko jest bardzo spokojne i lubi dzieci. To był dobry wybór!

We wtorek zrobiliśmy głosowanie na kota. Faworytami byli rudy Kacper, który jest bardzo towarzyski i biały Milek, trochę bardziej płochliwy od swojego przeciwnika. Głosy były tak wyrównane, że musieliśmy zrobić dogrywkę. W końcu, po wielu sporach wybraliśmy **Kacpra**.



Agnieszka Prętki 6a

Weronika Kęsy 6a





Mój pierwszy krok w wolontariat

CZY WARTO WYRZUCAĆ ZWIERZĘTA ZA DRZWI?

Czy kiedykolwiek widzieliście te biedne zwierzęta w schroniskach? Bo ja tak.

Te wszystkie koty, psy i różne zwierzęta, te smutne mordki, szczeniaczki i kocięta bez matki.

CO Z TYMI LUDŹMI SIĘ DZIEJE !!!!!

Co jakiś czas Schronisko robi akcje o nazwie "Psu na Budę".

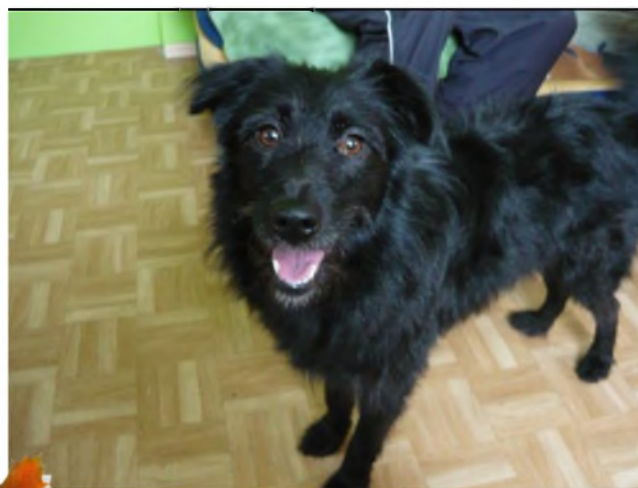


Sam brałem w niej udział. Budowałem budy dla dzikich kotów, które trafiły na różne osiedla gdzie przebywały te zwierzęta, wiem że pomogłem im przetrwać jesień i zimę. Dla psów wielką radością są spacery. Chciałem pomóc jakoś schronisku, więc co tydzień wychodziłem z rodziną na spacery z psami, bawiliśmy się z nimi dając im trochę szczęścia w ich smutnym życiu.



I Ty, drogi kolego i droga koleżanko możesz odwiedzić schronisko, zabierać pieski na spacery lub któregoś adoptować tak, jak zrobiłem to ja z rodzicami.

A tak wygląda szczęśliwy pies adoptowany ze schroniska w Zielonej Górze.



Maciej Czuraba 4b



NAGRODA NOBLA



CIEKAWOSTKI

- Jest 881 indywidualnych laureatów Nagrody Nobla (49 kobiet i 832 mężczyzn) oraz 23 organizacje.
- Najwięcej laureatów urodziło się na terenie USA, aż 259 osób.
- Pośród Noblistów mamy 6 Polaków: H. Sienkiewicz, M. Curie-Skłodowska, W. Reymont, C. Miłosz, L. Wałęsa, W. Szymborska.
- Najmłodszy Noblista miał zaledwie 17 lat, a najstarszy aż 90.
- Nagroda Nobla ma również swój profil na Facebooku: Nobel Prize, stronę tą polubiło dotąd 3 531 052 osób.

Nagroda Nobla to chyba najbardziej prestiżowy laur świata. Przyznaje się ją każdego roku od 115 lat. W ciągu siedmiu dni Komitet Noblowski wyłania od jednego do trzech zwycięzców z kategorii naukowych: fizyki, chemii, fizjologii lub medycyny, literatury, ekonomii oraz przyznaje wyróżnienie za szerzenie na świecie pokoju - Pokojową Nagrodę Nobla. W tym roku tydzień Noblowski trwał od 8 do 15 października i wytypowano w nim 11 Noblistów.

Gala podczas której oficjalnie wręcza się laur odbywa się 10 grudnia w Filharmonii Sztokholmskiej. Nagroda Nobla (czyli złoty medal, dyplom honorowy i 8 milionów koron szwedzkich, tj. około 3,6 miliona złotych) wręczane są przez króla Szwecji. Pokojowa Nagroda jest przyznawana na takich samych zasadach, ale w Oslo.

A skąd i komu do głowy przyszedł pomysł na taką nagrodę? Taką koncepcję miał Alfred Nobel, wynalazca dynamitu. Wymyślenie tego materiału wybuchowego było najbardziej dochodowym patentem spośród ponad 350, które zastrzegł w trakcie swojego życia Nobel. Widząc jednak, że jego odkrycie spowodowało na świat więcej złego niż dobrego w testamencie napisał, że z majątku jego należy utworzyć:

„Fundusz, którego procenty każdego roku mają być rozdzielone w formie nagród tym, którzy w roku poprzedzającym przynieśli ludzkości największe korzyści.”

Niektórzy twierdzą, że jego nagroda jest „zadośćuczynieniem” za zło, które wyrządziło wynalezienie dynamitu.

Odkrycie każdego Noblisty było wyjątkowe i niepowtarzalne, ich wspólną cechą jest pasja i nauka, która zmienia świat na lepsze.

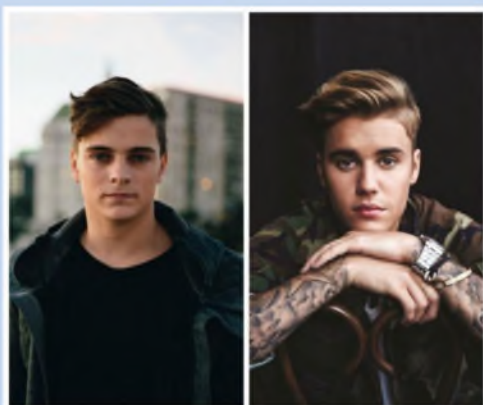


Paulina Suchecka 5c



PRZECZYTAJ POSŁUCHAJ OBEJRZYSZ

Przyjaźń młodych milionerów - Martina Garrixa oraz Justina Biebera - to obecnie temat fascynacji i plotek świata muzyki. Od dłuższego czasu możemy śledzić zapowiedzi nadchodzącej współpracy. Tymczasem oboje wystąpią już w listopadzie w TAURON Arenie Kraków przy okazji osobnych tras koncertowych. Justin Bieber pojawi się tam już w piątek, 11 listopada 2016 r. Kilkanaście dni później, bo już 27 listopada w tej samej hali przed polską publicznością zaprezentuje się Martin Garrix.



Sekretne życie zwierzaków domowych (film)



Jeżeli ktoś myśli, że kiedy zostawia swoje ukochane zwierzaki w domu, one zajmują się wyłącznie tęsknotą za nim, cóż, jest w błędzie. Zwierzaki prowadzą swoje własne, osobne życie, pełne przygód, intryg i zabawy. A ich główne zmartwienie polega na tym, aby ludzie nie dowiedzieli się o ich sekretnych poczynaniach. Kiedy tylko zamykamy za sobą drzwi... Wreszcie mogą być sobą...

POWIEŚĆ LITERACKA

NA MIARE MAŁEGO KSIECIA

W czasie wakacji byłam na kolonii, na obozie, a także u babci. W wolnych chwilach czytałam książki. Najbardziej spodobała mi się książka pt. „Oskar i pani Róża”. Jej autorem jest Eric-Emmanuel Schmitt. Bohaterem opowieści jest dziesięcioletni Oskar, który choruje na raka. Z tego powodu mieszka w szpitalu.

Opowieść jest pisana w formie listów do Boga, w których chłopczyk opisuje swoje dni i przeżycia, a także prosi. Do szpitala przychodzi już troszkę starsza wolontariuszka- Pani Róża. Chłopiec nazywa ją ciocia Róża, ponieważ jest mu bardzo bliska. Zwierza jej się z sekretów nurtujących myśli, na które nie zna odpowiedzi. Oskar wymyśla, że jeden dzień będzie liczył jako 10 lat, ponieważ wie, że długo jeszcze nie pożyje. W szpitalu ma „żonę”, przyjaciół, jak i również wrogów. Jego rodzice całe dni pracują, więc przyjeżdżają do niego tylko w niedzielę. Gdy ma już „110 lat” czuje, że jest coraz gorzej. Chłopiec umiera... Przy jego łóżku stoi kartonik z napisem „Tylko Bóg może mnie obudzić”...

Książka jest dla ludzi bardzo wrażliwych i empatycznych. Opowiada historię dziecka, ale dotyczy również dorosłych. Pokazuje, jakie ludzie mają uprzedzenia, fobie i lęki. Ta opowieść uczy nas doceniać każdą chwilę i cieszyć się nią, bo nie wiadomo, co będzie jutro... Uczy akceptować cierpienie i radzić sobie z nim. Warto ją przeczytać, bo przecież może to dotknąć każdego z nas. Cieszymy się chwilą i z tego co już mamy...

„Śpieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą”

Ks. Jan Twardowski



Amelia Ostrowska 6d

KACIK KULINARNY

KOLOROWE KANAPKI

składniki

3 kawałki sera
3 plastry szynki
3 liście sałaty
1 pomidor
masło
szczypiorek
chleb



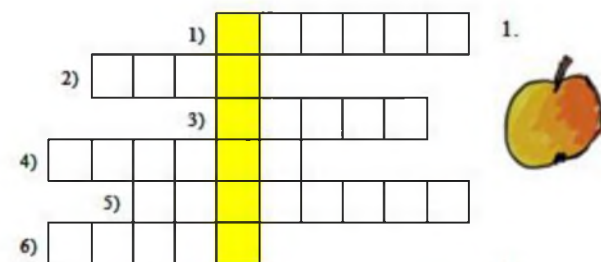
Przygotowanie: kroimy chleb, smarujemy masłem, kładziemy na chleb 1 plasterkę szynki. Następnie kładziemy listek sałaty i plaster pomidora. Na koniec, jak chcecie, możecie posypać kanapkę szczypiorkiem. Powtarzamy te kanapkę 3 razy.

NIE LUBIĘ SZPINAKU!

Czemu musimy jeść liście? Ja nie cierpię szpinaku, bo wygląda jak trawa albo jak liście. Dlatego nie lubię szpinaku. A wy lubicie? A historia jest taka, że rolnicy zrywają liście i pakują je do paczek!!!!!! Chociaż nie lubię szpinaku to i tak muszę, MUSZĘ go jeść, bo ma dużo żelaza i jest zdrowy.



Martyna Gandecka 4c



ZŁOTA POLSKA

3.

5.



2.

6.



Joanna Michalewska 5c

REBUS 1



pus



REBUS 2



gust

+ tu



ee

REBUS 3



s=

wa

